



Sygn. akt II UK 279/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku K. K. i W. K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ubezpieczenie rolnicze,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 3 października 2018 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni K. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 11 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 11 stycznia 2017 r. oddalił apelację skarżącej K. K. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 20 czerwca 2016 r., który oddalił jej odwołanie od decyzji pozwanego z 18 grudnia 2015 r., stwierdzających ustanie ubezpieczenia społecznego rolników W. K. od 1 lipca do 31 grudnia 2002 r. oraz od 1 stycznia 2003 r. do 29 września 2004 r. i od 30 kwietnia 2005 r. do 31 maja 2012 r. W sprawie ustalono, że W. K. podlegał ubezpieczeniu społecznemu

rolników od 1 października 2000 r. z tytułu stałej pracy w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez K. K. (matkę). Od 1 maja 2001 r. rozpoczął prowadzenie działalności w zakresie usług gastronomicznych, którą prowadził do 30 września 2004 r. a potem od 30 kwietnia 2005 r. 24 czerwca 2002 r. złożył oświadczenie, że od 1 lipca 2002 r. chce podlegać ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym jako domownik. Od 1 czerwca 2002 r. do 1 stycznia 2003 r. był zatrudniony na podstawie stosunku pracy i tego nie ujawnił. Pozwany decyzją z 22 września 2004 r. stwierdził spełnianie przezeń warunków do dalszego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Sąd Okręgowy ustalił, iż W. K. zataił przed organem rentowym, że od 1 czerwca 2002 r. do 1 stycznia 2003 r. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę i został zgłoszony z tego tytułu do ubezpieczeń społecznych. W tym okresie nie mógł podlegać rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu skoro posiadał pracowniczy tytuł ubezpieczenia. Również po 1 stycznia 2003 r. nie mógł podlegać ubezpieczeniu społecznemu rolników, bowiem nie spełniał warunku z art. 5a ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Kontynuowanie działalności gospodarczej nie było poprzedzone nieprzerwanym okresem jednego roku podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu. 2 maja 2004 r. zmieniła się ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników i wydłużono do trzech lat okres nieprzerwanego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, uprawniający osobę podejmującą pozarolniczą działalność gospodarczą do wyboru systemu ubezpieczenia społecznego. Warunku tego nie spełniał W. K.. Przedawnienie należności składowych nie stanowiło przeszkody do wydania decyzji z uwagi na deklaratoryjny ich charakter. 21 października 2015 r. pozwany powziął informację o pracowniczym zatrudnieniu od 1 czerwca do 1 stycznia 2003 r. W dacie (24 czerwca 2002 r.) składnia oświadczenia o podleganiu ubezpieczeniu rolniczemu od 1 lipca 2002 r. zatajone zostało pracownicze zatrudnienie od 1 czerwca 2002 r. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji K. K. potwierdził, że pozwany organ rentowy w ustalonym stanie faktycznym mógł wydać decyzje na podstawie art. 83a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Ubezpieczony zataił, iż podlegał ubezpieczeniom społecznym jako pracownik. Podlegając ubezpieczeniom z tytułu działalności

gospodarczej lub jako pracownik nie spełniał przesłanek do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników z mocy ustawy, a wydanie decyzji o objęciu go tym ubezpieczeniem było dotknięte od początku wadą prawną wywołaną faktem zatajenia podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Pozwany ujawnił podleganie innemu ubezpieczeniu społecznemu i brak nieprzerwanego ubezpieczenia rolniczego, na tej podstawie był władny wydać decyzje korygujące z mocą wsteczną ustalony bezpodstawnie tytuł rolniczego ubezpieczenia społecznego. Przedawnienie składek nie stało na przeszkodzie wydaniu decyzji, jako że przepis art. 83 ust. 1 ustawy systemowej nie wskazuje granic czasowych wydania decyzji dotyczącej podlegania ubezpieczeniom społecznym. Skarżone decyzje nie stwierdzały w spornym okresie braku podlegania ubezpieczeniom społecznym w ogóle, lecz jedynie stwierdzały, że niedopuszczalne jest podleganie zarówno ubezpieczeniom społecznym w systemie powszechnym oraz w systemie rolniczym. Podleganie ubezpieczeniom społecznym w systemie powszechnym „wyprzedza” ubezpieczenia rolnicze.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 41b ust. 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 2 Konstytucji w związku z art. 52 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 83a ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i wydanie decyzji o ustaniu ubezpieczenia społecznego rolników pomimo przedawnienia płatności składek i przedawnienia roszczenia o zwrot nadpłaconych składek za dany okres.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut skargi kasacyjnej nie uzasadnia jej wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżący nie podważa ustalonego stanu faktycznego ani prawa regulującego ubezpieczenie społeczne rolników w zbiegu z ubezpieczeniami społecznymi z działalności gospodarczej albo z pracowniczego zatrudnienia. W szczególności pracownicze zatrudnienie skarżącego spowodowało, że z mocy ustawy nie podlegał w tym samym czasie ubezpieczeniu społecznemu rolników. Okres

pracowniczego zatrudnienia wykluczał potem uzyskanie ubezpieczenia społecznego rolników, bo po zatrudnieniu pracowniczym skarżący nie miał nieprzerwanego rocznego okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników, czyli nie spełniał warunku pozostania w tym ubezpieczeniu w odniesieniu do prowadzonej działalności gospodarczej. Po zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników okres roczny wydłużono do 3 lat. Regulacje z art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznych rolników o treści obowiązującej w spornym okresie nie są podważane i kwestionowane przez skarżącego. Hasłowe przypomnienie w tym miejscu tej regulacji wynika z tego, że konieczna jest ocena czy zarzut skargi jest silniejszy i powoduje, że regulacja ta traci całkowicie na znaczeniu wobec wskazywania w zarzucie skargi na prymat przedawnienia. Odpowiedź jest negatywna, gdyż podstawowa regulacja wykluczająca ubezpieczenie społeczne rolników w czasie pracowniczego zatrudnienia nie traci na znaczeniu, nawet gdy skarżący odwołuje się do przedawnienia składek. Następstwo zdarzeń spowodowało, że syn skarżącej nie spełniał warunków do ubezpieczenia społecznego rolników w spornym okresie i pozwany nie mógł nie stwierdzić tego w decyzjach. Nie ukształtował od nowa ubezpieczenia, lecz tylko stwierdził, że syn skarżącej nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Skarga przedstawia zarzut, który ma być silniejszy od powyższej regulacji i stanowić wystarczającą podstawę do uwzględnienia odwołania od decyzji pozwanego. Rzecz jednak w tym, że skarżone decyzje nie zależały od przedawnienia składek. Niemniej i ten motyw został oceniony przez Sąd w zaskarżonym wyroku. Wyraźnie rozróżniono przedawnienie składek i podleganie ubezpieczeniom społecznym. Wskazanie na tę odrębność stanowi o prawidłowej wykładni prawa, co znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wprawdzie dotyczy ono podlegania ubezpieczeniom społecznym, gdy należności z tytułu składek uległy przedawnieniu lub nie zostały opłacone (por. uchwała Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2016 r., III UZP 8/16, a także wyroki z 1 marca 2018 r., III UK 35/17, z 21 listopada 2017 r., I UK 448/16, z 21 kwietnia 2016 r., III UK 116/15, z 20 kwietnia 2016 r., II UK 194/15, z 4 lipca 2012 r., III UK 130/11), to argumenty z wykładni mogą być aktualne także (*ad maiori ad minus*) w ocenie

sytuacji, gdy składki zostały zapłacone choć nie były spełnione przesłanki do pozostawania w ubezpieczeniu społecznym rolników.

Prowadzi to do kilku zasadniczych stwierdzeń. Po pierwsze składki są pochodne od ubezpieczenia społecznego a nie odwrotnie. Po drugie stosunek ubezpieczenia społecznego rolników albo w systemie powszechnym pracowników istnieje niezależnie od tego czy zostały opłacone składki. Okres taki zalicza się do prawa do świadczenia (emerytury). Podkreśla się to aby stwierdzić, że składka jest tylko elementem szerszego stosunku ubezpieczenia społecznego. Przedawnienie odnosi się tylko do składki. Przedawnienie nie niweczy tytułu ubezpieczenia i tym samym okresu ubezpieczenia. Innymi słowy przedawnieniu podlega składka nie ubezpieczenie społeczne. To stwierdzenie stanowi podstawę do negatywnej oceny zarzutu skargi.

Nie można odmówić racji tezie, że skutki prawne wynikające z decyzji powinny być stabilne i nie powinny być wzruszalne bezpodstawnie, zwłaszcza gdy chodzi o tak podstawowy status jak ubezpieczenie społeczne, w tym rolnicze.

Rzecz jednak w tym, że nie wystarcza odwołanie się do art. 2 ustawy zasadniczej, gdyż regulacją szczególną jest wówczas art. 67 ust. 1 tej ustawy, zgodnie z którym zabezpieczenie społeczne to domena ustawy zwykłej. Powiązanie art. 41b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z art. 2 ustawy zasadniczej nie jest wystarczające, gdyż jak wyżej wskazano przedawnienie składek samo w sobie nie decyduje o ubezpieczeniu społecznym. Natomiast przepisy art. 83a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 52 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników mają znaczenie procesowe a nie materialne. Źródłem prawa materialnego nie jest też bezpośrednio art. 2 ustawy zasadniczej. Osadzenie zarzutu w tym przepisie nie jest wystarczające, skoro nie podważa się regulacji pierwotnej, czyli określającej zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym i prawo wyboru ubezpieczenia w przypadku zbiegu ubezpieczenia społecznego rolników z ubezpieczeniami społecznymi pracowniczymi i z tytułu działalności gospodarczej (art. 5a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników).

System ubezpieczeń społecznych oparty jest na ścisłej regulacji, która nie przewiduje klauzul generalnych zasad współżycia społecznego czy nadużycia prawa przez organ rentowy (art. 8 k.p., art. 5 k.c.). W systemie prawa ubezpieczeń

społecznych zasadą kardynalną jest to, że decyzje organu rentowego powinny być zgodne z prawem. Reguła ta działa w obie strony, czyli nie tylko na korzyść ubezpieczonych. Odpowiada jej system weryfikowania i korygowania wadliwych decyzji (art. 83a ustawy o ubezpieczeniu społecznych, art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) z prawem do kontroli odwoławczej w postępowaniu sądowym.

Niezależnie od tej oceny w sprawie ważne jest ustalenie, że negatywne rozstrzygnięcie Sądu a wcześniej decyzje pozwanego nie wynikają ze szczególnego skomplikowania przepisów czy też z ich prawnej niejasności, lecz z zachowania W. K. Z ustaleń i ocen w sprawie wynika, iż zataił pozostawanie w stosunku pracy, gdy 24 czerwca 2002 r. składał pozwanemu oświadczenie o wyborze ubezpieczenia społecznego rolników (k. 46 akt rentowych). Ustalenie to wskazuje na świadome działanie i wiąże w sprawie (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Nie jest zatem uprawnione wnioskowanie, że w przypadku przedawnienia płatności składek i przedawnienia roszczenia o zwrot nadpłaconych składek istnieje norma, która nie pozwala na wydanie decyzji o ustaniu ubezpieczenia społecznego rolników. W systemie prawa pozytywnego taka norma powinna mieć wyraźną podstawę w regulacji prawnej. Nie ma luki prawnej. Sprawy podobne do sprawy skarżącego były i są przedmiotem orzekania sądów (zob. choćby wyroki Sądu Najwyższego z 9 października 2014 r., II UK 594/13, z 9 czerwca 2008 r., II UK 312/07, z 11 marca 2008 r., I UK 256/07, z 19 września 2007 r., III UK 39/07, z 26 lipca 2006 r., III UK 46/06, z 20 lutego 2006 r., I UK 172/05). Prawodawca określając przedawnienie zdaje się przyjmować, że termin przedawnienia jest wystarczająco długi do uporządkowania spraw składowych. Nie ocenia się tej materii, gdyż przedmiotem skarżonych decyzji i postępowania sądowego nie było przedawnienie składek ani podleganie ubezpieczeniu społecznemu z tytułu działalności gospodarczej.

W sprawie nie naruszono „zasady pewności obrotu prawnego”, gdyż nie pozbawiono W. K. ubezpieczenia społecznego rolników. Deklaratoryjnie jedynie stwierdzono, iż nie podlegał temu ubezpieczeniu z mocy ustawy, albowiem nie miał wymaganego okresu ubezpieczenia społecznego rolników przed podjęciem działalności gospodarczej, by podlegać ubezpieczeniom społecznym w systemie

rolniczym. Przedmiot sprawy nie obejmował zaliczenia do ubezpieczenia okresu działalności gospodarczej (art. 5 ust. 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).